

Koniec kropka

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Awantura już od rana, z wszystkich książek i zeszytów
Wysypały się wyrazy i w bezładnym stoją szyku
Skąd ten rwetes, zamieszanie, sytuacja niesłychana
Kropka opuściła zdania i w nieznane uleciała

A kropka hasała, jak piłka skakała
Toczyła jak słońce, w południe gorące
Zmieniała się w pieprzyk na twarzy Tereski
I w jabłko na drzewie i w gwiazdkę na niebie

Gdzie początek, a gdzie koniec, cały sens straciły zdania
Horrendalny nieporządek, katastrofa - kropko mała
Próżno średnik i przecinek wyężdżają wszystkie siły
Na nic prośby pytajnika, już ochrypły wykrzykniki

A kropka....

Biedne słowa we łzach całe, coraz cieńsze, coraz bledsze
Trudno będzie je odczytać, okulary wprost konieczne
Proszę, wracaj czarna kropko, na swe miejsce między zdania
Chociaż mała, ale wielka - kropka odkrzyknęła - zaraz !

A kropka...